

DANUTA RIABININ ur. 1921; Frampol

Tytuł fragmentu relacji	Przedwojenne randki
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, życie codzienne

Przedwojenne randki

Przed wojną też były randki, ale randki to był spacer, trzymanie się za rączkę. Jeżeli jakiś pocałunek, to taki bardzo delikatny, gdzieś w miejscu odosobnionym. Nie robiło się niczego publicznie. Były tak zwane prywatki czy jakieś imieniny. A to było w mieszkaniu, rodziców się nie wypraszało. Tańczyło się przy dźwiękach patefonu. Jakaś była kolacja. Ale były już sympatie. Zresztą niektóre bardzo trwałe. Tak jak na przykład moja taka koleżanka Hania Danielska, no to już miała przed wojną właściwie narzeczonego. Była w ostatniej klasie liceum, a on był lotnikiem. Zresztą taki pan Rurakowski, bardzo znany, znana lubelska rodzina takiego lekarza wielodzietnego. I on w czasie wojny się znalazł już tam na Zachodzie. Potem narzeczoną sprowadził pod jakimś pretekstem. Na jakieś kursy jechała francuskiego chyba. Już nie wróciła. Ale mało było jeszcze takich zaangażowanych. Bo wie Pani, na ogół to się tak patrzyło, że przede wszystkim człowiek musi zdobyć jakiś zawód. Zresztą dużo mniej wystarczyło do tego. Czasami tylko spotkać się, czasami się uśmiechnąć, czasami wziąć się za rączkę, czasami potańczyć jakieś tego. A było bardzo mało koedukacyjnych w ogóle szkół. Zwłaszcza w Lublinie to były wszystko gimnazja męskie i żeńskie. Jedynie była chyba żydowska szkoła koedukacyjna. Ale właśnie potem to chętnie dziewczynki z żydowskiego gimnazjum przenosiły do tych państwowych. Ja pamiętam jeszcze taką rzecz, że bracia Jędrzejewicze wprowadzili zarządzenie, że jak były zabawy szkolne, to klasa z klasą. Klasa z gimnazjum żeńskiego z klasą z gimnazjum męskiego. I myśmy się bardzo buntowały, bo miałyśmy już swoich znajomych, czy to byli koledzy naszych braci, czy nasi. I nam przydzielono gimnazjum żydowskie. No więc jednak jakoś to nie przeszło.

Data i miejsce nagrania	2006-07-11, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Magdalena Nowosad
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"